POCZTA Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Rok 7. Warszawa-Działdowo, dnia 11 listopada 1928 r. Nr. 42.

Gazeta Mazurska

Pismo poświęcone sprawom Mazur ewangelickich.

„Przeniósł do Królestwa Syna swego umiłowanego".

Kol. 1, 13.

Wiele osób sądzi, że zbawienie w Chrystusie otrzymujemy dopiero po śmierci; według ich mniemania nikt nie ma prawa mówić, że jest zbawionym i że już posiada życie wieczne. Tak pojęta śmierć wydaje się wielką oswobodzicielką, która czyni nas uczestnikami przywilejów naszych. Oczywiście powołują się na słowa świętego Pawła: „Nadzieją zbawieni jesteśmy, a czem będziemy, nie zostało jeszcze objawione". Atoli już na ziemi możemy i powinniśmy posiąść życie wieczne; odtąd mamy prawo uważać siebie jako zbawionych przez Jezusa Chrystusa, albowiem Bóg za naszego życia ziemskiego wprowadził nas do Królestwa Syna Swego umiłowanego. Byliśmy poddanymi królestwa ciemności, własnością księżęcia tego świata, wielkiego wroga naszego, a kiedyśmy uwierzyli, staliśmy się poddanymi Królestwa Bożego, uwolnieni od wstrętnego jarzma szatana, wzięliśmy na się lekkie jarzmo Chrystusa. Przy rozpoczęciu nowego dnia wspominajmy z wdzięcznością o przywilejach naszych i żyjmy odpowiednio.

Stan gospodarczy u nas.

Brak wstrzymanych przez Banki Państwowe kredytów oddziaływa na zastój w przemyśle i handlu. Najfatalniej jednak odbił się na rolnictwie. Nadomiar złego ceny zboża spadły i spadają. W lipcu, już więc po przednówku, płacono za żyto 43 złote, a teraz 34 zł., za pszenicę 55 zł., a teraz 43 zł. Spadek cen czyni zatem około 20 procent.

Jedynie ziemniaki trzymają się w cenie. W roku 1926 były po 9 zł. 72 gr. za centnar, w sierpniu 1927 roku po 12 zł. 51 gr. za centnar, a teraz płacą po 13 zł. 91 gr. za centnar.

Nadomiar złego rząd przestał skupować zboże na rezerwy zbożowe. Z paszą jest źle. Skutkiem braku paszy już zauważono spadek cen bydła i trzody. To też staraniem gospodarza winno być: paszę oszczędzać i trzeba ze wszech miar starać się o uprzemysłowienie wytwórczości rolnej. Przedewszystkiem zabiegać o to, ażeby mleko przerabiane było na masło w mleczarniach, a nie w domu, bo to da gospodarzowi znacznie większy dochód. I mleczarni spółdzielczych mamy za mało, i mleko do nich dostarcza stosunkowo mały procent gospodarzy. A przecież większy dochód wszystkim gospodarzom jest potrzebny.

Tak samo trzeba się starać o dobry maszynowy przerób lnu na włókno. Gdzie zakładają międlarnie spółdzielcze, tam dochód ze lnu znacznie się gospodarzowi zwiększy.

Przez zakładanie spółdzielni do zbytu trzody chlewnej też zwiększymy dochód rolnika. Na ostatniem zgromadzeniu wielkich przemysłowców w Warszawie postawiono taką formułę: „Zadaniem sfer gospodarczych (fabrykantów i t. d.) jest wzmożenie pracy wewnętrzno-organizacyjnej, mającej na celu: dostosowanie produkcji do potrzeb rynku".

Jeżeli przemysłowcy, którzy są doskonale zorganizowani, nawołują do wzmożenia swojej organizacji, to tembardziej powinni dążyć do wzmożenia organizacji między sobą drobni rolnicy, którzy są dotychczas wyzyskiwani przez handlarzy, naprzykład na maśle domowem, jako lichym towarze. Lepsze widoki na przyszłość ma dziś ten wytwórca, który się organizuje w spółdzielnie i dla zdobycia dostatecznych sposobów pracy i przetwórczości.

Budżet na rok 1929 i 1930.

Budżet Państwa Polskiego na rok 1929 i 1930 tak się przedstawia:

1) Prezydent Rzeczypospolitej: dochody 275,160 zł., rozchody 3,802,690 zł.

2) Sejm i Senat: dochody 286,821 zł., rozchody 9,819,668 zł.

3) Kontrola Państwa: dochody 145,055 zł., rozchody 7,072,200 zł.

4) Prezydjum Rady Ministrów: dochody 33,940 zł., rozchody 2,840,762 zł.

5) Ministerjum Spraw Zagranicznych; dochody 12,150,000 zł., rozchody 55,148,561 zł.

6) Ministerjum Spraw Wojskowych: dochody 3,500,000 zł., rozchody 794,776.821 zł.

7) Ministerjum Spraw Wewnętrznych: dochody 16,720,583 zł., rozchody 233,489,868 zł.

8) Ministerjum Skarbu: dochody 1,555,661,627 zł., rozchody 128,163,480 zł.

9) Ministerjum Sprawiedliwości: dochody 43,010,975 zł., rozchody 116,507,920 zł.

10) Ministerjum Przemysłu i Handlu: dochody 12,344,500 zł., rozchody 52,071,740 zł.

11) Ministerjum Komunikacji: dochody 523,130 zł., rozchody 16,798,900 zł.

12) Ministerjum Rolnictwa: dochody 11,336,478 zł., rozchody 55,424,559 zł.

13) Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: dochody 13,826,030 zł., rozchody 401,222,136 zł.

14) Ministerjum Robót Publicznych: dochody 34,071,500 rozchody 146,045,200 zł.

15) Ministerjum Pracy: dochody 934,125 zł., rozchody 64,450,357 zł.

16) Ministerjum Reform Rolnych: dochody 5,002,525 zł., rozchody 54,217,369 zł.

17) Ministerjum Poczt i Telegrafów: dochody 5,349 zł., rozchody 2,773,291 zł.

18) Emerytury: dochody 27,670,000 złotych, rozchody 107,700,000 zł.

19) Renty inwalidzkie i pensje: rozchody 134,070,000 zł.

20) Długi państwowe: 2,663,669,982 zł.

Koleje: dochody 1,689,518,000, rozchody 1,612,618,000 zł.

Poczta: dochody 247,466,428 zł., rozchody 225,466,428 zł.

Monopole: solny: dochody 99,710,000 złotych, rozchody 53,430,000 zł., tytuniowy: dochody 713,800,000 zł., rozchody 308,800,000 zł., spirytusowy: dochody 670,485,770 zł., rozchody 250,485,700 zł., loterja: dochody 79,102,442 zł., rozchody 63,102,442 zł., zapałczany: dochody 8,694,000 zł.

Razem dochody na rok 1929 i 1930 wynoszą sumę 5,453,464,507 zł., wydatki zaś sumę 5,301,176,281 złotych.

Obchód 10-lecia niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej w Działdowie.

Celem przygotowania obchodu 10-lecia Rzeczypospolitej Polskiej (przypadającego w niedzielę dnia 11 listopada r. b.) odbyło się w sali posiedzeń Starostwa dnia 22 z. m. zebranie naczelników urzędów oraz przedstawicieli organizacyj społecznych miasta i powiatu. Zebranie to obradowało nad sposobem trwałego upamiętnienia rocznicy przez tutejszy powiat i miasto. Z pośród propozycyj uczczenia święta na pierwszy plan wysunęły się: postawienie „Domu Ludowo-Oświatowego“, lub też „Domu Ubogich“, albo zbudowanie strzelnicy z boiskiem dla organizacyj przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Ponieważ zebrani na żadną z propozycyj bez zastrzeżeń zgodzić się nie mogli, postanowiono sprawę oddać ściślejszemu Komitetowi, który równocześnie miałby przygotować program uroczystości na dzień 11 listopada. W skład wybranego Komitetu weszli p. p.: starosta Plackowski, burmistrz Gozdziewski, dyrektor Seminarjum Biedrawa, dyrektor Dembiński, kapitan Browarski i naczelnik Adamski. Komitet ten na pierwszem swojem posiedzeniu, biorąc pod uwagę środki, jakiemi będzie dysponował, nie przyjął żadnej z wysuniętych propozycyj, podjął natomiast projekt inny, mianowicie stworzenie bibljoteki ludowej z szeregiem bibljotek wędrownych, przeznaczonych dla ludności na wsi. Na pokrycie kosztów stworzenia bibljoteki zadeklarował większą sumę Wydział Powiatowy i Magistrat, resztę dopełnić ma zbiórka wśród społeczeństwa, przeprowadzona w dniu 11 listopada, w czasie której żaden z obywateli nie powinien się uchylić od złożenia choćby najmniejszego daru. Niezależnie od tego postanowiły wszystkie zakłady szkolne miejscowe postawić własnemi siłami pomnik (popiersie) królowi polskiemu, Władysławowi Jagielle. Potrzebne na ten cel fundusze mają być zebrane przez opodatkowanie się grona nauczycielskiego oraz zespół uczniowski. Dowiadujemy się ponadto, że z gminy Wieczfnia, powiatu mławskiego, wyszedł projekt urządzenia uroczystości obchodowej w miejscowości Popławek, tuż nad granicą niemiecką, w którym to obchodzie miałyby wziąć udział miejscowości okoliczne z powiatu Działdowskiego, jak Białuty, Iłowo, Sochy i inne. Uroczystość ta miałaby nosić charakter zbratania się i podkreślenia łączności Pomorza z Mazowszem. Projekt ten jest godny uwagi i niewątpliwie podjęty będzie przez zainteresowane miejscowości.

Sprawy polityczne.

Polska. Program uroczystości święta 10-lecia niepodległości Państwa Polskiego w Warszawie przewiduje rewję wojsk, pochód i szereg zabaw ludowych na wzór paryskich obchodów święta narodowego. Miasto będzie pięknie udekorowane, a wieczorem rzęsiście oświetlone. W ogrodach i parkach miejskich zorganizowane zostaną tańce narodowe. We wszystkich większych kinematografach wyświetlane będą bezpłatnie filmy historyczne. W chwili rozpoczęcia uroczystości oficjalnych, odda baterja garnizonu stołecznego, ustawiona na polu Mokotowskiem, 101 salw triumfalnych. Ze względu na przewidziane pochody młodzieży szkolnej i organizacyj społecznych, Komisarjat Rządu zarządzi w dniu 11 listopada zamknięcie ruchu kołowego na przestrzeni od Zamku Królewskiego do Belwederu.

— W Królewcu rozpoczęły się obrady polsko-litewskie.

Łotwa. W związku z wydaleniem z miasta Rygi sowieckiego ajenta wojskowego, Sudakowa, w moskiewskich kołach rządowych powstał projekt skierowania tranzytu zagranicznego, który obecnie odbywa się przez Łotwę, przez inny kraj.

Niemcy. W najbliższym czasie nastąpić ma zmiana rządu pruskiego i rządu Rzeszy w kierunku utworzenia wielkiej koalicji, która ma polegać głównie na tem, że stanowisko ministra sprawiedliwości Rzeszy po demokracie Kochu, obejmie centowiec, dotychczasowy pruski minister sprawiedliwości, dr. Schmidt. Gabinet pruski zostanie przekształcony w ten sposób, że demokraci zrezygnują na rzecz partji Stressemanna, czyli będą mieli dwóch ministrów ze swego grona, a centrum zachowa posiadane dotychczas 2 teki (2 ministrów). Natomiast partja niemiecko-ludowa, która wejdzie do rządu, otrzyma odrazu 3 ministrów.

Francja. Poincaré wygłosił programową mowę rządu w przededniu zgromadzenia izb ustawodawczych. Mowa ta, oczekiwana z niecierpliwością, zrobiła duże wrażenie. Premjer francuski wyłożył obszerny program pracy rządu, wykazujący stały postęp Francji na drodze rozkwitu gospodarczego i harmonji społecznej. Poincaré przypomniał raz jeszcze, że w dniu objęcia przez niego steru władzy i straszliwego ciężaru teki skarbowej, zapasy gotówki w banku francuskim wynosiły niespełna miljard franków i że kurs dolara podniósł się do 50 franków, a kraj znajdował się już na brzegu przepaści. Dzisiaj Francja posiada jedną z najzdrowszych skarbowości w Europie i stanowi ośrodek depozytów oszczędności międzynarodawej. Niemniej jednak czeka ją jeszcze wysiłek wielki.

Danja. Kopenhaga, stolica Danji, święciła w przeszłym tygodniu wielką uroczystość jubileuszową — a mianowicie: 800 lat od założenia miasta i od puszczenia pierwszej silnej floty duńskiej na morze. Dawne dzieje! Równocześnie świętowała też i duńska młodzież robotnicza. I stanęło ich w pochodzie 10,000, a wśród nich czwarta część dziewcząt. Życie tam żywo idzie.

RZECZY CIEKAWE.

Skandal radjowy w Niemczech. Niesłychane rzeczy dzieją się w Niemczech. Afera fałszowania pożyczek wojennych, przez którą skarb państwa niemieckiego został poważnie poszkodowany, została postawiona w cień przez policzek moralny, wymierzony państwu niemieckiemu przez komunistów. Otóż w jednym z niedzielnych programów radjowej stacji nadawczej w Berlinie przewidziany był o godzinie w pół do 9-tej wieczorem wykład o środkach zapewnienia pokoju światowego. Temat bardzo ciekawy. Wygłosić go miał p. Schwarz, redaktor gazety socjalistycznej „Vorwarts“ z Berlina. Na kilka minut przed zapowiedzianym programem zjawił się na stacji nadawczej jakiś osobnik, podając się za redaktora Schwarza, odebrał rękopis i udał się przed mikrofon. Speaker (zapowiadający program) oznajmił, że wykład się rozpoczyna i oddalił się. Zaraz po oddaleniu się zapowiadajacego zaczęły się dziać „cuda“ przed mikrofonem. Słuchaczom z pewnością włosy stanęły dębem na głowie, bo zamiast usłyszeć przemówienia na temat pokoju, usłyszeli bezceremonjalną agitację komunistyczną. Mówca najpierw zaczął piorunować przeciwko budowie nowego pancernika i wzywał słuchaczy radjowych do zapisywania się na listę, wyłożoną celem stwierdzenia liczby popierających akcję plebiscytowa przeciwko budowie pancernika. Dalej wychwalał partję komunistyczną i jej program. Wzywał do rewolucji światowej w razie, gdyby rząd niemiecki nie zaniechał budowy pancernika. Następnie zdumieni radjosłuchacze usłyszeli, jak stacja berlińska witała towarzyszy komunistycznych w Rosji. A któż to był owym agitatorem i czemu nie przemówił redaktor Schwarz? Otóż historja ta przedstawia się w sposób następujący. Na kilka minut przed odczytem dano znać telefonicznie redaktorowi Schwarzowi, że radjo berlińskie wysyła po niego samochód. Auto zajechało, Schwarz wsiadł i znalazł w niem, ku swemu zdumieniu, dwóch ludzi, którzy nastraszyli go rewolwerami, wywieźli go daleko za miasto i tam go zostawili. W miejsce zaś niego przemówił komunistyczny poseł do sejmu, Schulz, który ukrywał się przez 24 godzin, podczas

którego to czasu można go było według prawa aresztować. Po tym czasie, jako poseł, jest nietykalny. W nocy z niedzieli na poniedziałek redaktor „Vorwartsu“, Schwarz, spotkawszy Schultza w kolei podziemnej, rzekł do niego: „Chociaż nie mogę cię aresztować, bo, jako poseł, jesteś nietykalny, lecz mogę cię spoliczkować“ i przy tych słowach wyzwał Schulza i uderzył go w twarz, z czego nastąpiła bijatyka, którą przerwali urzędnicy kolejowi. Poseł Schulz stawił wniosek w sejmie o ukaranie Schwarza.

Dwie minuty milczenia na całej kuli ziemskiej. Amerykańska liga dla upamiętnienia wojny światowej, zwróciła się do wszystkich zainteresowanych rządów z propozycją, aby dla upamiętnienia zawarcie pokoju wersalskiego, wstrzymać w dniu 11 listopada r. b. o godzinie 11 z rana wszelki ruch tak na ulicach, jak w zakładach, fabrykach i biurach, oraz dla nadania tej przerwie bardziej uroczystego charakteru, zaniechać również wszelkich rozmów — jednem słowem — ma zapanować na całym świecie kompletna dwuminutowa cisza. Święto milczenia ma rozpocząć się w Europie o godzinie 11 zrana, aby dotrzeć poprzez Atlantyk do Nowego Jorku, gdzie zacznie się ono według miejscowego czasu również o godzinie 11. a następnie, podążając dalej do brzegów Oceanu Spokojnego, obejmie całą Japonję, Chiny i zakończy się w Rosji. Takim sposobem łańcuch ten będzie zamknięty. Święto milczenia ma być powtarzane rokrocznie.

Z kraju i ze świata.

Działdowo. Ku uczczeniu 10-lecia niepodległości Polski odbędą się w sobotę dnia 10 b. m. nabożeństwa szkolne w kościołach: ewangelickim i katolickim, poczem młodzież wszystkich szkół zbierze się w sali gimnastycznej szkoły powszechnej na uroczysty poranek, na który złożą się przemówienia, śpiewy i deklamacje. Tegoż dnia Towarzystwa polskie zejdą się o godzinie 7 wieczorem na cmentarzu wojennym przy drodze do Burkatu ku uczczeniu poległych za Ojczyznę. Cmentarz będzie iluminowany. Stamtąd odejdzie pochód do miasta, które ma być również iluminowane. W niedzielę dnia 11 b. m. przed południem odbędą się uroczyste nabożeństwa w obu kościołach, poczem nastąpi defilada wszystkich Towarzystw P. W. i W. F. i młodzieży szkolnej. Po południu odbędzie się Akademja w „Hotelu Polskim“.

— Powiatowa Kasa Oszczędności w Działdowie. Jest to instytucja kredytowa w zastępstwie Banku Polskiego, która przyjmuje wkłady oszczędnościowe za wysokiem oprocentowaniem, otwiera rachunki bieżące i konto-korentowe, udziela pożyczek wekslowych, kupuje waluty i dewizy zagraniczne po kursie dziennym, oraz załatwia wszelkie czynności bankowe i banków dewizowych, kupuje akcje Banku Polskiego, oraz obligacje Pożyczek Państwowych.

— Towarzystwo Szkoły Rzemielniczej odbyło posiedzenie, na którem omawiano kwestję budowy nowego gmachu szkolnego, a sprzedania starego Kasie Chorych, która mogłaby tam urządzić ośrodek zdrowia.

— Zebranie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Powszechnych. W niedzielę dnia 21 z. m. odbyło się w Działdowie zebranie Koła Powiatowego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Powszechnych celem uczczenia 7-ej rocznicy istnienia tej organizacji.

— Sprawa sądowa. W dniu 23 z. m. odbyła się w Działdowie przed sądem ławniczym rozprawa przeciwko optantowi niemieckiemu, Adolfowi Pukropskiemu i jego żonie z Uzdowa za stawienie oporu podczas aresztowania Pukropskiego z polecenia Sądu Powiatowego w Działdowie. Pukropski miał wówczas odsiedzieć karę 14-dniowego więzienia za naruszenie święta urzędowego, stawił jednak tak silny opór przy pomocy żony, że trzech posterunkowych Policji Państwowej musiało go wyprowadzić z domu przy użyciu siły fizycznej. Podczas rozprawy zachowywał się oskarżony bardzo arogancko, uśmiechając się ironicznie w czasie zeznawania świadków, za co przywoływał go sędzia kilkakrotnie do porządku. Pukropskiego zasądzono na 3 miesiące więzienia, żonę zaś na 14 dni więzienia. Publiczność, obecna na sali rozpraw, okazywała słuszne oburzenie wobec tak hardego postępowania optanta niemieckiego.

— Z cechów. W dniu 26 z. m. odbyło się zebranie cechu rzeźnickiego, na którem protestowano przeciw nowym przepisom w sprawie oddzielenia sklepów rzeźniczych od prywatnych ubikacyj mieszkalnych. — W dniu 29 z. m. odbyło się zebranie cechu piekarskiego w Działdowie, na którem domagano się otwierania składów piekarskich w niedzielę i święta na 3—4 godziny.

— Aresztowanie złodziei. W dniu 24 z. m. aresztowano Adama Dwożniaka i Adama Żułowskiego z Szreńska, oraz Franciszka Staszczaka z Mławy, którzy w nocy z dnia 23 na 24 z. m. dokonali włamania do mieszkania rolnika Edwarda Komosa w Krokowie, powiat Nibork i skradli tam bieliznę i ubrania w ogólnej wartości 1,500 złotych. Wymienionych złodziei odstawiono do Sądu Powiatowego w Działdowie.

Narzym. W nocy z dnia 27 na 28 z. m. powstał w Narzymiu u rolnika Adama Szczepańskiego pożar, który zniszczył stodołę, napełnioną zbożem, ogólnej wartości 17,000 zł.

W Iłowie urządziła Straż Pożarna zabawę, z której dochód przeznaczono na zakup narzędzi strażackich.

Tuczki. W nocy z dnia 23 na 24 z. m. dokonano włamanią na stacji kolejowej w Tuczkach, jednakże nic nie skradziono. Podejrzany jest o dokonanie włamania niejaki Czesław Nowacki, za którym wdrożono poszukiwania.

Uzdowo. W dniu 23 z. m. przytrzymała Policja w Uzdowie dezertera 7-ej kompanji 32 p. p. w Działdowie, Gustawa Kowalewskiego, pochodzącego ze Skurpia, który został przed tygodniem wcielony do szeregów i usiłował zbiec do Niemiec. — W dniu 30 z. m. o godzinie w pół do 5-tej po południu zabity został przez funkcjonarjusza straży granicznej w Uzdowie niejaki Stanisław Kazimierczak, który nie zwracał uwagi na wołanie strażnika pogranicznego.

Krasnołąka. Dnia 17 z. m. przed południem powstał pożar w zagrodzie młynarza Berendta w Małym Kozłowie, powiat Nibork, przyczem spaliła się stodoła ze zbożem. Ochotnicza straż pożarna z Krasnołąki podążyła z pomocą z własną sikawką i otrzymała 10 marek nagrody. Małe Kozłowo położone jest zaledwie o 1 kilometr od granicy polskiej.

Skurpie. W niedzielę dnia 21 z. m. odbyło się w sali szkolnej, według dorocznego zwyczaju, nabożeństwo dziękczynne za zebrane plony. W przystrojonej zielenią i plonami sali zebrała się miejscowa ludność. Nabożeństwo urozmaicone było śpiewem chóralnym, deklamacjami i śpiewem z akompanjamentem gitar. Tą podniosłą uroczystość urządziła miejscowa siostra-djakonisa, prowadząca „owocną“ pracę w naszej wiosce od dwóch lat. N. N.

Sośnie. Odczuwając brak ubikacyj i urządzeń celnych na tutejszej stacji, polskie władze kolejowe przystąpiły do rozbudowy tejże, co z zadowoleniem zostało przyjęte przez miejscowych obywateli, tembardziej, że równocześnie z wykończeniem rozbudowy dworca zwiększyła się ilość kursujących pociągów między Ostrowem a Pawłowem. Poświęcenia nowego gmachu dokonano w dniu 14 z. m. Odbyło się ono pod protektoratem p. wojewody poznańskiego, Dr. Piotra Dunin-Borkowskiego i p. prezesa D. K. P., inżyniera Rucińskiego. Akt uroczystości rozpoczęto o godzinie 4 po południu powitaniem p. wojewody, w czem brały udział i dzieci szkolne z okolicy. Po zwiedzeniu wszystkich ubikacyj i obejrzeniu wszelkich urządzeń, odbyło się uroczyste poświęcenie. W bankiecie i wogóle w ciągu całej uroczystości, poza przedstawicielami władz państwowych, brali udział przedstawiciele władz kościelnych, zarówno ewangelickich, jak i katolickich, co z uznaniem należy podkreślić. Uroczystość zakończono publiczną zabawą, którą urozmaicono loterją fantową, grą w koło szczęścia i innemi niespodziankami.— W niedzielę dnia 7 z.m. obchodził Związek Inwalidów Wojennych Grupy Granowiec uroczystość 5-letniej rocznicy założenia. Uroczystość odbyła się przy wielkiej liczbie uczestników na sali p. baronowej Diergardt w Sośniach. A. S.

Ostrzeszów. Zasnął tu w Panu, przeżywszy 62 lata, czcigodny proboszcz kościoła ewangelickiego w Ostrzeszowie, ks. Adolf Lang. W osobie zmarłego zeszedł z widowni jeden z tych nielicznych pastorów, którzy za czasów Bismarcka i Buelowa nie wahał się wówczas występować lojalnie względem polskiej ludności, nie zważając na to, że podobne postępowanie mogło ściągnąć na niego prześladowanie ze strony niemieckich władz politycznych i duchownych.

Pogrzeb odbył się w Ostrzeszowie. Upiększony od góry do dołu zielenią, kościół ewangelicki był wypełniony po brzegi wiernymi, u trumny zaś złożono stos wieńców, wśród których wyróżniały się wieńce od Rady Kościelnej w Ostrzeszowie i Kępnie. Po wygłoszeniu dwóch pożegnalnych przemówień (po polsku i po niemiecku), w których mówcy podnosili zasługi zmarłego, jako duszpasterza, kaznodziei i wogóle człowieka, oraz odśpiewaniu odnośnych pieśni, trumnę wyniesiono z kościoła, poczem kondukt przy odgłosie wszystkich dzwonów, poprzedzany orkiestrą, przy udziale 12 ewangelickich duchownych i tłumu publiczności, wyruszył przez ulicę Zieloną i Plac Boren na zawszę pięknie utrzymany miejscowy cmentarz ewangelicki, gdzie też złożono na wieczny spoczynek zwłoki zgasłego pasterza. Niech mu prastara ostrzeszowska ziemia, którą ukochał, a do synów której nigdy nie miał w sercu jadu hakatystycznej nienawiści, a tylko prawdziwie ewangeliczną miłość, a w potrzebie niósł im pomoc i radę, — lekką będzie!

Dzień oszczędności. Dnia 31 z. m. obchodzono w Polsce dzień oszczędności — celem zachęcenia ludności do składania pieniędzy zaoszczędzonych.

W Warszawie odbył się w dniach od 31 października do 3 listopada r.b. wielce uroczysty Zjazd polskiej młodzieży ewangelickiej. W następnym numerze podamy obszerny opis.

Z za kordonu.

Ostród. W Grunwaldzie dokonano w ostatnim czasie szeregu włamań. Nocą na zeszłą niedzielę włamali się znów złodzieje do pewnego domostwa. Łupu złodziejskiego znaleźli stosunkowo mało. Zabrali 5 marek w gotówce, złotą branzoletkę, oraz inne drobne przedmioty. Przypuszczają, że złodzieje, którzy tu grasują, są ci sami, co w powiecie morągskim rzemiosło swe uprawiali. — Piszą nam z Ostródy: „Na ostatnim posiedzeniu ewangelickiej rady kościelnej stwierdzono, że w okolicy tutejszej szerzy się w zastraszający sposób gromadkarstwo, czyli sekciarstwo. Mianowicie po wojnie wędrują po wioskach ludzie, którzy wygłaszają przemowy i starają się rozszerzać sekciarstwo, pochodzące z zagranicy i szkodzące kościołowi ewangelickiemu. Naszem zdaniem wina leży gdzieindziej. Mianowicie skasowano w ostatnich latach bardzo wiele kazań polskich dla ewangelickich Mazurów, a jeżeli je jeszcze gdzieniegdzie wygłaszają, to taką łamaną polszczyzną, że pożal się Boże. To też ludzie stronią od kościoła, który im nic dać nie może i przyłączają się do sekt, w których jeden lub drugi światlejszy człowiek wygłosi kazanie w języku polskim“.

Iława. Tutejsza szkoła miejska została na przeciąg 6 tygodni zamknięta z powodu grasującej szkarlatyny.

Ze świata.

Śmierć b. cesarzowej. W Kopenhadze, stolicy Danji, zmarła w zeszłym miesiącu była cesarzowa rosyjska, Marja Teodorówna, matka ostatniego cesarza Rosji, Mikołaja II-go.

Kapryśna jesień. Obecna jesień, zwykle najpiękniejsza pora roku w Stanach Zjednoczonych, trwająca niemal do świąt Bożego Narodzenia, jest również kapryśna, jak minione lato. Podczas, gdy w Chicago upały dochodzą obecnie do 87 stopni Fahrenheita (35 stopni Celsjusza), ze stanów Montany, Colorado i New Meksico donoszą o przymrozkach i pierwszych opadach śniegu. W północnej Kalifornji, w miasteczku Truckee opad śniegowy wynosił 3 cale.

Poradnik gospodarski.

Przechowywanie okopowych.

Należy dobrze przebrać kartofle, buraki, marchew, brukiew i t. p., gdyż każda zepsuta sztuka może być ogniskiem gnilnem. Od jednego takiego okazu psują się całe kopce, tak, że trzeba wybrać bezwzględnie suche miejsce, a wodę opadową, deszczową lub śniegową odprowadzać od kopców w bok, nie dopuszczając do tego, aby woda podtapiała kopce. Kopce należy układać na dobrze ubitem klepisku, zakrywając je w początkach słomą, a następnie zlekka ziemią, po bokach pozostawiając wierzch kopca aż do silniejszych mrozów, aby się dobrze wyparzyły. Kopcom należy nadawać kierunek z północy na południe, aby ogrzewanie słoneczne z obu stron kopca było możliwie równomierne, dymników i luftów żadnych nie dawać, gdyż przez te dymniki najczęściej przenikają wilgoć i opar i od nich rozpoczyna się gnicie. Wobec tego jednak, że w roku bieżącym zbieramy wszelkie okopowe, a w szczególności ziemniaki ze znacznem opóźnieniem wegetacyjnie zupełnie dojrzałe, wszystkie powyższe zalecenia powinny być jak najściślej przestrzegane, sortowanie ziemniaków musi być bardzo dokładne, pamiętając zawsze, że najmniejsze zaniedbanie może nas pozbawić plonu za cały rok. Należy również przed ładowaniem kopca, oprócz słomy, złożonej na podściółkę, spleść grube powrósła ze słomy i poukładać je w poprzek kopca w odległości 1 metra jedno od drugiego, tak, aby końce powrósła wychodziły na wierzch poza warstwę nasypanej ziemi. Powrósła te, wychodząc na obydwu strony kopca, będą służyć za kanały do odprowadzania gazu (kwas węglowy), który na dnie kopca się formuje w czasie, kiedy kopiec oddaje opar do góry. Świeże, a jeszcze nie mroźne powietrze, wciskając się do środka kopca z dołu, zabezpieczy kopiec od psucia się. Pamiętajmy, że w tym roku przechowywanie okopowych jest bardzo trudne i że często trzeba do nich zaglądać, a dobrze i rozumnie nadzorować, aby urodzaju nie zmarnować.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty.

Wesoły kącik.

Nic dziwnego.

— Panie majster! Tydzień temu, jak kupiłem u pana buty, a już się drą!

— A może pan w nich chodził?

— A naturalnie!

— To nic dziwnego, bo ja robię tylko obuwie samochodowe, dla panów i dygnitarzy.

Giełda.

Rynek pieniężny. Na giełdzie warszawskiej płacono w dniu 3 listopada za dolar 8,88$^1/_2$ zł.

Ceny zboża. Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 20 do 31 z. m. (Według obliczenia burs giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie). Ceny za 100 kilogramów w złotych:

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Warszawa	44,50	36,12	36,50	35,87
Kraków	46,83	36,00	39,00	36,50
Lwów	44,50	34,75	36,00	31,60
Poznań	39,81	34,55	36,12	32,37
Praga	50,10	49,30	49,75	46,45
Brno Morawskie	48,33	48,15	47,88	44,32
Hamburg	49,40	48,41	50,00	47,52
Berlin	45,56	44.41	51,08	43,61
Liverpool	46,11	—	—	44,34
Gdańsk	39,42	36,31	40,67	33,82
Nowy Jork	42,18	39,60	—	44,59
Chicago	38,09	36,22	—	39,60

„Gazeta Mazurska“ i „Nowiny“ pisma, poświęcone sprawom ludu ewangelickiego, wychodzą co niedzielę. Prenumerata kosztuje miesięcznie 60 groszy, za przesłanie do domu 10 groszy, razem 70 gr.. co wynosi kwartalnie 2 złote.

Redakcja w Warszawie: Boja 1 m. 10, tel 408-24. Konto czekowe P. K. O. Nr. 4852

Redaktor odpowiedzialny: Emilja Sukertowa-Biedrawina. Wydawca: Zrzeszenie Ewangelików Polaków.

Drukarnia „Współczesna“ Warszawa, Szpitalna 10.